

Sarsa, Balet (feat. Zdechły Osa)

Powoli kończy się u kogoś bal
U mnie, terara się zaczyna
Tanie czy drogie wina, tyle samo mnie trzyma
I później tak samo nie mogę znieść jej
Tak samo ta presja niemal zabija mnie
Tak samo wieje samotność na szczyć
Tak samo w budzie psiej

Dawaj oba wina
W budzie już zasypiam w kajdanach
Płonie komisariat
Oby nie wzięli do kibla jak Igora wtedy
Bo nie będę tańczył
A bal znów zaczynam
Nie kończę, aż zdycham
Przeginam
Dawaj wolnego
To zmniejszysz mi tętno
I może dwa wina do tego na finał
A potem z butelki zrobię tulipan
I kończę ten ba-a-a-a-let

Powoli kończy się u kogoś bal
U mnie, terara się zaczyna
Tanie czy drogie wina, tyle samo mnie trzyma
I później tak samo nie mogę znieść jej
Tak samo ta presja niemal zabija mnie
Tak samo wieje samotność na szczyć
Tak samo w budzie psiej

Zdrapuję z szyi brokat
Z lustra na siebie patrzę
Jeszcze trochę zdołam
Jeszcze tu zabawię
Miałam być damą, a ciągle się spinam
Wycieram nos i znowu się zaczynam
Znowu się zaczynam

Powoli kończy się u kogoś bal
U mnie, terara się zaczyna
Powoli kończy się u kogoś bal
U mnie, terara się zaczyna
Tanie czy drogie wina, tyle samo mnie trzyma
I później tak samo nie mogę znieść jej
Tak samo ta presja niemal zabija mnie
Tak samo wieje samotność na szczyć
Tak samo w budzie psiej

Ba-a-a-a-let
Ba-a-a-a-let
Ba-a-a-a-let
Ba-a-a-a-let
Ba-a-a-a-let
Ba-a-a-a-let